

Trwająca pandemia to trudny okres dla firm z wielu branż. Zakaz prowadzenia działalności, spadek obrotów, cięcia etatów. Przedsiębiorcy walczą o przetrwanie swoich biznesów i utrzymanie miejsc pracy. Koronawirus wymusza zmiany w strategiach firm - by przetrwać, należy postawić na elastyczność. Przed dużą szansą rozwoju stoi obecnie branża ochroniarska, jeśli tylko dobrze wykorzysta moment i zdecyduje się na wprowadzenie zmian.



Transformacja branży ochroniarskiej fot. mat. prasowe

COVID otworzył drogę do transformacji branży ochroniarskiej

Pandemia otwiera drogę zarówno rozszerzania oferty komercyjnej – usługi powiązane, monitoring z wykorzystaniem dronów czy chociażby prowadzenie sprzedaży środków ochrony osobistej na terenie monitorowanych obiektów. Zbudowanie dobrej komunikacji i zdefiniowania na nowo funkcji dialogu z lokalnymi społecznościami otwiera zupełnie nową przyszłość przed branżą, która dziś w Polsce szacowana jest na ok. 10 miliardów złotych.

Personel medyczny i służby takie jak policja czy wojsko odciążają społeczeństwo na pierwszym froncie walki z chorobą; tuż za plasują się kadry ochrony. Bezpieczeństwo terenów publicznych, zamkniętych przestrzeni wspólnych, bezpieczeństwo osobiste – mimo nowych technologii to nadal człowiek posiada najlepszą umiejętność oceny zagrożenia. Dzięki personelowi pilnującemu porządku w strefach mieszkalnych i biznesowych, mieszkańcy w naturalny sposób znaleźli źródło sprawdzonych informacji. Służby ochrony są pierwszą linią kontaktu. Dlatego firmy już wdrażają rozwiązania takie jak szkolenia w zakresie nowych zagrożeń związanych z pandemią, takich jak np. oszustwa „na pracownika w kombinezonie”. Złodzieje wykorzystują okazję i podszywają się pod pracowników wykonujących dezynfekcję lub sprawdzających stan zdrowia mieszkańców budynków. W rzeczywistości, chodzi im o dokonanie kradzieży. Czujność pracowników ochrony, wraz z wcześniejszym przeszkoleniem, pozwala temu zapobiec.

Profesjonalne przygotowanie ochroniarzy do nowej sytuacji, podobnie jak nagłośnienie nowych funkcji wśród mieszkańców czy klientów, może stanowić zupełnie nowy filar stabilizacji i rozwoju biznesu. Przykładowo, ochrona może przyspieszyć rozpoznawanie osób zagrożonych infekcją Covid 19 dzięki pomiarowi temperatury za pomocą mierników termowizyjnych. Służby ochroniarskie mogą również dystrybuować maseczki, rękawiczki i środki dezynfekujące.

– Kryzys wywołany pandemią bez wątpienia dotyka także branżę ochrony.

Ograniczenia i zakazy rządowe wymuszają na segmencie security reorganizację kadr oraz przechodzenie na korzystanie z rozwiązań technologicznych. Jednocześnie firmy poszerzają swe portfolia o nowe usługi tj. kontrola ruchu osób, pomiar temperatury, dezynfekcje pomieszczeń, ale także te związane z obszarem cyberbezpieczeństwa, np. zabezpieczenia pracy zdalnej dla firm – informuje Sylwia Kuligowska, Właściciel SCOPE Public Relations, współpracująca między innymi z firmami rynku zbrojeniowego i ochrony

Bezpieczeństwo i analiza danych, nowe aplikacje dla sektora, elektroniczne systemy kontroli dostępu, zastosowanie szerokopasmowego internetu w monitoringu, udoskonalenie komunikacji poprzez fale radiowe – to kilka kierunków, które nabierają znaczenia podczas pandemii. Nie można jednak zapominać o komunikacji i promocji takich rozwiązań, by wyróżnić się na rynku.

– Firmy ochroniarskie powinny postawić zarówno na nowe obszary zainteresowania produktowego, jak i na nowe kanały komunikacji. Tylko tak skoordynowane działania pozwolą nie tylko wyjść z kryzysu obronną ręką, ale i rozwijać działalność w trudnym czasie pandemii – mówi Michał Szapiro, CEO firmy doradczej Szapiro PR.